

Tadeusz Śliwa, *Sierakowski Waclaw Hieronim (1700–1780)* [w:] *Przemyski słownik biograficzny*, t. 2, pod red. Lucjana Faca, Tomasza Pudłockiego, Anny Siciak, Przemysł 2011 s. 122-126

Sierakowski Waclaw Hieronim. Ok. 17 IX 1700 Raba, woj. krakowskie – 25 X 1780 r. Obroszyn k. Lwowa. Senator I Rzeczypospolitej, kanonik katedralnej kapituły krakowskiej, sędzia w konsystorze biskupim w Krakowie, biskup przemyski, metropolita lwowski, założyciel i mecenas wyższego studium filozofii oraz biblioteki publicznej w Przemysłu. Pochodził z rodziny Jana, stolnika zakroczymskiego, starosty mszańskiego i olszowskiego i Marianny z d. Ruszkowskiej, 2. v. Drozdowskiej. Dokładna data urodzin i miejsce nie są znane, natomiast wiadomo, że ochrzczony został 17 X 1700 r. w Rabie w woj. krakowskim.

Początkowo kształcił się zapewne w domu, następnie kontynuował naukę w Szkołach Nowodworskich i Uniwersytecie Krakowskim. 24 V 1716 r. przyjął święcenia niższe. W Krakowie studiował prawo, a w Łowiczu – teologię. Potem odbył podróż za granicę i w Rzymie studiował prawo. W początkach 1726 r. wrócił do kraju z papieską nominacją na kanonik w katedralnej kapitule krakowskiej. 15 VI t. r. został wyświęcony na subdiakona, 30 VI na prezbitera przez biskupa krakowskiego Felicjana Szaniawskiego, który mianował go audytorem sądu biskupiego w konsystorzu biskupim w Krakowie. Przy tej okazji starał się o inne jeszcze beneficja kościelne. W 1730 r. otrzymał scholasterię kolegiaty sandomierskiej, w tym roku miał prepozyturę kolegiaty kieleckiej, probostwo w Kijach koło Pińczowa i w Markuszowej w archidiaconacie lubelskim. W 1732 r. został kustoszem koronnym. W 1734 r. dostał prezentę na pro-

bostwo jarosławskie od Zofii i Augusta Czartoryskich. 19 VII 1736 r. został mianowany biskupem koadiutorem ordynariusza inflanckiego. Prekonizowany 30 IX 1737 r. na biskupa cestreńskiego. W maju 1738 r. został konsekrowany w Krakowie. Nie dotarł do tej diecezji, natomiast nieoficjalnie spełniał obowiązki sufragana krakowskiego.

W 1739 r. został mianowany biskupem kamienieckim i po osobistym objęciu władzy w następnym roku wkrótce zwizytował wszystkie 65 parafii tej diecezji, co pozwoliło mu zorientować się w jej potrzebach. Po zakończeniu wizytacji m. in. zreorganizował sieć dekanalną, zabezpieczył opiekę duszpasterską w 19 parafiach opuszczonych i usprawnił działalność duchowieństwa.

25 V 1742 r. Sierakowski został mianowany biskupem przemyskim, 30 IX odbył ingres do katedry, a 1 X formalnie rozpoczął rządy w diecezji, ale sprawował je przeważnie z Brzozowa, gdzie mieszkał. Miasteczko to wraz z kilkoma okolicznymi wsiami stanowiło własność biskupstwa przemyskiego. Podobnie jak w diecezji kamienieckiej, tak i przemyskiej biskup zabrał się wkrótce do wizytowania diecezji. Rozpoczął ją 27 V 1743 r. od katedry przemyskiej. Przeprowadził ją osobiście, odwiedzając wszystkie 173 placówki duszpasterskie i instytucje kościelne w diecezji. Interesował się zaś szczególnie stanem kościoła i jego wyposażenia, uposażeniem i źródłami dochodów parafii, duszpasterzami, następnie stanem parafii, tj. jej wielkością, liczebnością, moralnością i wreszcie beneficjami prostymi, oraz instytucjami parafialnymi, takimi jak szpitale, szkoły. Wizytacja trwała do 1745 r. Po raz drugi Sierakowski wizytował diecezję w latach 1753–1756. W trakcie wizytacji spełniał różne czyn-

ności sakralne. Wybierzmował wówczas ponad 82 184 wiernych i konsekrował oraz poświęcił 76 kościołów. W trakcie obu wizytacji biskupowi towarzyszyli księża misjonarze, którzy równocześnie katechizowali wiernych, głosili im nauki i spowiadali ich.

Celem usprawnienia rządów i poinformowania się o stanie diecezji zbierał od r. 1746 corocznie dziekanów na konferencję. Na kongregacjach tych dziekani przedstawiali sprawozdania z odbytych wizytacji dziekańskich i kongregacji dekanalnych, biskup zaś ogłaszał swoje *Ordinationes*. Nie odprawił natomiast synodu diecezjalnego, choć zamierzał go zwołać, a wizytacja diecezji stanowiła dobre przygotowanie do niego. Dwukrotnie, bo w 1750 i 1758 r. rozpoczęto nawet pewne przygotowania do synodu.

Bp Sierakowski przeprowadził reorganizację sieci dekanalnej, wskutek czego zamiast dotychczasowych 9 dekanatów stworzył ich 12 – w tym i nowo utworzony dekanat brzozowski. Reorganizacja miała na celu usprawnienie zarządzania diecezją i lepszy obieg rozporządzeń biskupa. Ponadto w 1751 r. ustanowił nowe jednostki administracji terytorialnej, mianowicie podzielił diecezję na 3 archidiakonaty, tj. przemyski, jarosławski, i brzozowski. Każdy archidiakonat składał się z 4 dekanatów. Na czele archidiakonatów stali archidiakoni: katedralny i kapituł kolegiackich w Jarosławiu i Brzozowie. Godności te w kapitułach kolegiackich zostały specjalnie w tym celu utworzone. Głównym obowiązkiem archidiakonów było wizytowanie podległych im jednostek.

Zabrał się również Sierakowski do uzupełnienia zauważonych w czasie wizytacji braków w zakresie sieci parafii. Ponadto dokonał wielu nowych rozgraniczeń

parafii o niewygodnych granicach. W trosce o należyte przygotowanie kandydatów do święceń, po wizytacji seminarium duchownego postanowił, że okres nauki powinien trwać 2 lata, a tylko w wyjątkowych wypadkach może być skrócony. Po kilkuletnich staraniach w 1760 r. założył w Brzozowie drugie seminarium duchowne pod kierownictwem księży misjonarzy, którzy mieli kształcić 6 kleryków, a równocześnie prowadzić dom korekcyjny dla duchowieństwa i za darmo udzielać misji po parafiach.

Po dłuższych przygotowaniach zaś w 1759 r. (14 XI) nastąpiła erekcja wyższego studium teologii przy kolegium księży jezuitów w Przemyślu, przeznaczonego dla kleru diecezjalnego, oraz biblioteki publicznej – drugiej w Polsce – przy tymże kolegium. Teologii miało nauczać dwóch jezuitów, trzeci zaś miał być zatrudniony jako bibliotekarz. W 1762 r. papież Klemens XIII zatwierdził tę fundację. Studium owo zakończyło działalność z chwilą kasaty jezuitów, bibliotekę zaś zabrano do Lwowa dla powstającego tam uniwersytetu.

Wobec stwierdzonej w czasie wizytacji dużej ignorancji ludu dotyczącej podstawowych prawd wiary, biskup polecił duchowieństwu niedzielne nauczanie wiernych katechizmu. W tym samym celu zalecał urządzenie misji parafialnych. W odniesieniu do spraw liturgii zwłaszcza w katedrze i kościołach kolegiackich, które uważał za wzorcowe dla pozostałych kościołów, biskup domagał się punktualności w odprawianiu nabożeństw oraz porządku – jak również pewnej okazałości. O te same cechy zabiegał biskup w odniesieniu do nabożeństw parafialnych. W stosunku do 85 bractw, które działały w ówczesnych parafiach, Sierakowski pilnował, aby starały się o odprawianie swoich

nabożeństw brackich, o napływ nowych członków, następnie, aby bractwa same się rządziły, oraz trzymały u siebie porządek w sprawach ksiąg brackich i pieniędzy. Podobne zainteresowanie okazywał wobec cechów rzemieślniczych, których było w diecezji 104. Polecał im więc staranie o ołtarz cechowy, o nabożeństwa cechowe, udział w procesjach, uroczystościach parafialnych. W Brzozowie np. w ogóle uporządkował organizację cechową. W połowie XVIII w. było tam 7 cechów: krawiecki, kuśnierski, szewski, piekarski, tkacki, rzeźnicki i tzw. cech składany, obejmujący rzemiosła nie posiadające własnego cechu. Sierakowski restytuował cech piekarski, nadał mu pewne przywileje i polecił m. in., by prowadzono „Księgę, czyli registr wpisowania do cechu Braci Piekarzy”. Prowadzono ją w latach 1748–1798.

W poglądach na sprawy społeczne Sierakowski wyraźnie reprezentował klasę społeczną, do której należał, ale nade wszystko zalecał kierowanie się miłością i życzliwością. W czasie wizytacji interesował się sytuacją materialną, a zwłaszcza obciążeniami poddanych duchownych i w wypadkach nadużyć, względnie zbyt dużych roszczeń ze strony chłopów regulował i łagodził zdrażnienia. Wobec prawdziwie ubogich, zwłaszcza przebywających w szpitalach parafialnych, biskup pilnował, aby obowiązki wobec nich były wypełniane przez proboszczów. Uregulował też np. działalność *Mons Pietatis* w Rzeszowie.

W ciągu 18 lat rządów Sierakowskiego w diecezji przemyskiej jego współpraca z kapitułą układała się na ogół dobrze, o czym świadczy brak sporów i to, że powiększył ilość miejsc w kapitule o 5 kanonii, dzięki czemu doszła do liczby 18 członków. Nie ulega wątpliwości, że biskup starał się o pewną świetność ka-

pitule, a także jej wysoki poziom moralny. Pilnował też porządku w sprawach gospodarczych kapituły. Podobnie jak w kapitule katedralnej, biskup powiększył ilość miejsc w kapitułach kolegiackich. I tak: w jarosławskiej o 6, w tym 2 prałackie – archidiakona i kanclerza. Dzięki temu kolegiata ta liczyła 13 miejsc. W kolegiacie natomiast brzozowskiej w okresie swoich rządów ustanowił 4 nowe kanonie, nie licząc archidiakonii, która powstała z przekształcenia w nią kustodii. Dzięki temu ta kapituła kolegiacka liczyła 10 miejsc kapitulnych.

Mimo zajmowania się głównie sprawami duszpasterskimi lub duchowymi, Sierakowski okazywał sporo zainteresowania także sprawami gospodarczymi. Jednak gospodarką w dobrach uposażeniowych biskupstwa nie zajmował się osobiście, lecz powierzał je generalnemu komisarzowi dóbr biskupich.

Stosunkowo więcej starań poświęcił biskup ludności swych miasteczek. Próbował ich zabezpieczyć przed pożarami. W tych wszystkich staraniach chodziło mu głównie o zwiększenie dochodów, chciał jednak, aby ludność zależna od niego miała zapewniony pewien dobrobyt materialny. W Brzozowie podjął kilka korzystnych dla miasta decyzji. Odebrał mu wprowadzić prawo własności do 7 zagrodników w Starej Wsi, ale zwolnił je od uciążliwego obowiązku pilnowania uwięzionych chłopów, a także sprowadzania kata na rachunek miasta celem wykonania wyroku. Odstąpił też miastu prawo do decydowania w sprawie pustych placów. Pozwolił mieszczanom na założenie browaru miejskiego. Przyczynił się własnym kosztem do reparaacji dróg. Mieszczan zwolnił od płacenia czynszu z domów i gruntów.

W 1759 r. otrzymał królewską nominację na arcybiskupa lwowskiego, po zatwierdzeniu zaś jej przez papieża 1760 r. objął ten urząd. Działalność, którą tam rozwinął była wprawdzie taka sama jak i w diecezji przemyskiej, ale ze względu na wewnętrzną sytuację, jak i zapewne słabsze siły, jego osiągnięcia były mniejsze. Najpierw zabrał się do restauracji katedry i przygotowania synodu, który udało mu się odprawić w 1765 r., a który stanowił kodyfikację wcześniejszych luźnych rozporządzeń. Był to jedyny synod odprawiony w czasie jego rządów, po 124-letniej przerwie we Lwowie i ostatni synod w Kościele w I Rzeczypospolitej. Przeprowadzono także na nim zmiany w organizacji terytorialnej. Do dotychczasowych 9 dekanatów dodano jeszcze 3 nowe, parafię katedralną podzielono na 6 parafii, na terenie zaś diecezji powstały jeszcze 3 inne parafie. Przy kościele Matki Boskiej Śnieżnej ustanowił kapitułę kolegiacką. W tym samym 1765 r., po pokonaniu oporu rady miejskiej, rozpoczęto restaurację katedry, którą ukończono w roku następnym. W trakcie restauracji dokonano zmiany stylu katedry z gotyckiego na barokowy, z 32 ołtarzy pozostało 19, zlikwidowano szereg bocznych kaplic, oraz kilkadziesiąt nagrobków, co później oceniono krytycznie. W tym także roku rozpoczął wizytację diecezji. Z dużymi przerwami kontynuował ją do 1775 r., ale nie dotarł do około 30 parafii. Dwukrotnie tylko odbył kongregacje dziekanów. Porządkującą działalnością objął dobra arcybiskupstwa i również polecił przeprowadzić ich lustrację.

Choć Sierakowski sprawami polityki interesował się mało, z tytułu godności senatorskiej był w nią w pewien sposób zaangażowany. Przeważnie brał udział w sejmach, na których zabierał głos w różnych spra-

wach. Przemówienia sejmowe wskazywały, że niektóre jego postulaty, jak np. dotyczące powiększenia wojsk, czy zniesienia ceł prywatnych pokrywały się z niektórymi punktami obozu reform, choć ogólnie oceniając jego poglądy, trzeba powiedzieć, że były bliższe stronnictwu republikańskiemu. Mimo lojalnej postawy wobec dworu Sierakowski nie był popularny w tym środowisku.

W aktualnej w czasach saskich sprawie stosunku do dysydentów i Żydów Sierakowski zdobył sobie sławę fanatyka i gorliwego przedstawiciela nietolerancji religijnej. Kurczowe obstawanie przy zachowaniu praw Kościoła katolickiego i przywilejów duchowieństwa skłaniało go do przeciwstawienia się żądaniom dysydentów w 1766 r. i wystąpienia na radzie senatu w maju 1767 r. oraz przeciwko zwoływaniu sejmu ekstraordynaryjnego. Jednak już w lipcu tego roku wraz z biskupem Kajetanem Sołtykiem i bpem Adamem Krasińskim przystąpił w Warszawie do konfederacji radomskiej. Na sejmie w 1767/1768 uznał potrzebę wynagrodzenia krzywd wyrządzonych dysydentom w poszczególnych przypadkach, ale stanął na stanowisku, że traktatowe ich prawa są przestrzegane w Rzeczypospolitej. Wystąpił też przeciwko przyznaniu komisji sejmowej upoważnienia do podejmowania decyzji obowiązującej wszystkich. Po wywiezieniu zaś bpa Sołtyka i towarzyszy na Sybir, bezskutecznie interweniował w sprawie ich uwolnienia wraz z kilkoma posłami, najpierw u króla, a potem u ambasadora rosyjskiego Mikołaja Repnina. Nie czekając na zakończenie sejmu, dyskretnie opuścił Warszawę i wrócił do archidiecezji. Odtąd nie brał czynnego udziału w polityce i nie zjawiał się przy królu nawet w najtrudniejszych sytuacjach państwowych.

Wobec Żydów był dość niechętnie usposobiony, głównie ze względu na poglądy na ich ujemny wpływ wywierany na sferę moralną katolików (rozpijanie).

Po pierwszym rozbiórze Rzeczypospolitej wobec władz austriackich, poza zwłoką w złożeniu wizyty gubernatorowi Pergenowi, ustosunkował się lojalnie, jak zresztą i inni biskupi. Podjął starania o utrzymanie dotychczasowych przywilejów Kościoła, odbył nawet osobiście podróż do Wiednia w 1774 r., ale poza uwolnieniem biskupa od obecności komisarza rządowego w czasie wizytacji diecezji i powstrzymania rządu od zatwierdzenia greckokatolickiej kapituły we Lwowie, nic innego nie uzyskał. Być może jednak, że jego stanowisko w sprawie zamierzonego kolonizowania Galicji przez rząd protestanckimi, a nie tylko katolickimi osadnikami niemieckimi wpłynęło hamująco na władze państwowe. Uzyskał też dla siebie w 1779 r. włączenie do swoich dochodów dóbr opactwa tynieckiego. Zmarł 25 X 1780 r. we Lwowie.

Źródła i opracowania

J. Ataman, *W. H. Sierakowski i jego rządy w diecezji przemyskiej*, Varsoviae 1936; S. Bartmiński, *Krasiczyn: dzieje parafii i społeczności naszkicowane przez starego proboszcza*, Krasiczyn – Przemyśl 2010, passim; E. Burda, *Sierakowski Wacław Hieronim z Bogusławic h. Ogończyk (1700–1780)* [w:] *Polski słownik biograficzny*, Warszawa–Kraków 1996–1997, s. 306–313 [tam bibliografia]; T. Śliwa, *Bp Wacław Hieronim Sierakowski (1699–1780), Chwalcie z nami Panią Świata. Z dziejów Kościoła na ziemi brzozowskiej*, Kraków 1986, s. 285–290; T. Śliwa, *Sierakowski z Bogusławic Wacław Hieronim h. Ogończyk (1699–1780)* [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 7, r–z, pod red. Ludwika Grzebienia, Warszawa 1983, s. 71–77 [tam bibliografia].